Wakacyjne wspomnienia

Tegoroczne wakacje były inne niż wszystkie nie tylko ze względu na pandemię COVID-19, ale przede wszystkim dlatego, że 22 maja 2020 roku urodziła się moja siostra – Bernadettka. Nowy członek rodziny sprawił, że wszystko się zmieniło. Jednak może opiszę po kolei.

Na początku czerwca byłam wykończona zdalnym nauczaniem. Kiedy tylko wystawiono oceny musiałam po prostu odpocząć. Ze względu na COVID-19 nie wyjeżdżaliśmy zbyt wiele. Jeździliśmy do parków linowych w Zgierzu i Głownie. Polubiłam chodzenie po drzewach, wspinanie się, czy przewroty w powietrzu na trampolinie.

W lipcu odwiedziliśmy zoo w Płocku. Bardzo nam się spodobały ciekawe zwierzęta, niespotykane na co dzień. Miasto też jest warte uwagi.

Zdarzało na się jeździć na spacery do Grotnik nad Lindę. Jest tam teraz bardzo ładne, wydzielone miejsce przeznaczone na odpoczynek przy rzece.

Jednak wakacje to przede wszystkim konkursy. Brałam udział w licznych konkursach organizowanych przez Dom Kultury w Łęczycy. Razem z rodzicami uczestniczyłam w konkursie pt. „ Miejski Quest”. Polegał on na szukaniu kodów w parku miejskim w Łęczycy, skanowaniu ich i rozwiązywaniu zadań. Udało nam się wygrać ręcznik plażowy i ładny worek na buty.

Wzięliśmy też z bratem udział w konkursie regionalnym dotyczącym Podlasia. Robiliśmy bukiety z kwiatów, potrawę charakterystyczną dla tego regionu  
i tworzyliśmy rymowankę z typowymi słowami z gwary łemkowskiej. Zajęliśmy   
z bratem ex aequo pierwsze miejsce. Ja wygrałam fotel hamakowy, a on waveboard. Niestety ani ja ani Lucjan nie nauczyliśmy się jeszcze na nim jeździć. Trudna sztuka.

Uczestniczyliśmy też we współzawodnictwie dotyczącym Śląska. Wykonaliśmy śląską tytę na przybory szkolne, maszkiety i przetłumaczyliśmy tekst oraz słownictwo. Tym razem mój brat Lucek zajął I-sze miejsce i wygrał namiot plażowy, ja zajęłam II –gie i dostałam rakiety do badmintona.

Udało mi się również wygrać plecak w konkursie z układania puzzli na czas. Byłam najszybsza.

Była też rywalizacja fotograficzna. Tam też mieliśmy szczęście. Zdobyliśmy piórniki i pamięci przenośne aż 64 GB!

Zapomniałabym o konkursie plastycznym„ Bezpieczne wakacje” organizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Leśmierzu, gdzie również zostaliśmy wyróżnieni i otrzymaliśmy nagrody.

W wakacje uczestniczyliśmy w warsztatach organizowanych przez Miejską Bibliotekę w Łęczycy. Odbywały się tam między innymi zajęcia z X-Box Kinect oraz Lego Education.

Na koniec pojechaliśmy z rodzicami, bratem i siostrą do Warszawy. Spędziliśmy mile czas w Parku w Wilanowie, gdzie podziwialiśmy piękny pałac i wspaniałą przyrodę. Potem pojechaliśmy zwiedzać Stadion Narodowy. Jest naprawdę imponująco duży. Przy okazji odwiedziliśmy znajomych w Łomiankach.

Jednak tegoroczne wakacje to głównie czas spędzony z maleńką siostrą, opieka nad nią, zabawy na świeżym powietrzu, kąpiele w basenie, wycieczki rowerowe, czy jazda na rolkach.

Choć ze względu na pandemię obawialiśmy się wyjazdów, to mimo wszystko udało mi się spędzić ten czas przyjemnie i kreatywnie w gronie najbliższej, wspaniałej rodziny. Żadnego dnia nie powiedziałam, że się nudzę. Wakacje 2020 uważam za udane.